

JERZY LUTY
Wrocław

Denis Dutton (1944–2010)

28 grudnia 2010 roku w Christchurch w Nowej Zelandii, w wieku 66 lat, zmarł Denis Dutton, prekursor estetyki ewolucyjnej, twórca Arts & Letters Daily. Był profesorem filozofii sztuki, krytykiem i publicystą, związanym z Uniwersytetem Canterbury w Nowej Zelandii, gdzie w latach 2008–2010 pełnił funkcję dyrektora Instytutu Filozofii. Był też redaktorem naczelnym założonego w 1976 roku pisma „Philosophy and Literature” (od 1983 The Johns Hopkins University Press).

Dutton był z pochodzenia Kalifornijczykiem. Studiował filozofię na University of California Santa Barbara. Po studiach przebywał z Korpusem Pokoju w Indiach, gdzie nauczył się grać na sitarze. Doktoryzował się w roku 1975 na podstawie dysertacji: *Art and Anthropology: Aspects of Criticism and the Social Studies*. Następnie wykładał na kilku amerykańskich uniwersytetach, aby w 1984 roku przenieść się z rodziną do Nowej Zelandii, gdzie znalazł zatrudnienie na Uniwersytecie Canterbury w Christchurch.

W 1998 roku za sumę 300 dol. założył portal Arts & Letters Daily (www.aldaily.com). Zgodnie z mottem *Veritas Odit Moras* (*Prawda nie lubi czekać*), które umieścił w nagłówku portalu, grupował w nim najlepsze ukazujące się danego dnia w sieci teksty z szeroko pojętej humanistyki. Portal szybko stał się lekturą obowiązkową dużych rzesz anglojęzycznej (czytaj: światowej) inteligencji i w trzy miesiące po jego otwarciu został uznany przez „Guardiana” za „najlepszą stronę internetową na świecie” i wykupiony przez Lingua Franca za sumę 250 tysięcy dol. W 2002 roku strona ponownie zmieniła właściciela — stał się nim *The Chronicle of Higher Education*. Dutton od początku istnienia portalu, zgodnie z sugestią właścicieli, pozostawał jego głównym wydawcą. Po 13 latach istnienia A&LDaily notuje ok. 3,7 miliona odwiedzin miesięcznie. W październiku 2005 roku magazyn „Time” nazwał Duttona jedną z „najbardziej wpływowych osobowości mediów na świecie”.

W maju 2000 roku Dutton został odznaczony przez Gubernatora Generalnego Nowej Zelandii medalem Royal Society Medal for Services to Science and Techno-

logy. Z wyjątkiem Karla Poppera (jego poprzednika na stanowisku dyrektora Instytutu Filozofii Uniwersytetu Cantenbury) jest to jak dotąd jedyny medal Royal Society of New Zeland przyznany filozofowi.

Dutton, oprócz tego, że był wielkim wizjonerem internetu, był również, a może przede wszystkim, filozofem i estetykiem. Jego wydana w 2009 roku, w 200-lecie urodzin Darwina i 150-lecie wydania *On the Origin of Species*, książka *The Art Instinct. Beauty, Pleasure and Human Evolution* (New York-Berlin-London 2009, ss. 278) — filozoficzna rozprawa o ewolucyjnych źródłach sztuki — stała się bestsellerem i znalazła się na liście 25 najlepszych książek roku w USA. Tłumy podczas tournée po elitarnych uniwersytetach amerykańskich (z tzw. Ivy League), czas antenowy w znanych rozgłośniach, a także głośny wywiad z Duttonem w programie satyrycznym *The Colbert Report* sprawiły, że jego książka stała się nieoczekiwanie produktem masowym (co nieczęsto zdarza się książkom z gatunku filozofii). Przez długie miesiące okupowała najwyższe miejsca na liście bestsellerów księgarni Amazon, doczekała się także przeważnie pochwalnych recenzji we wszystkich najważniejszych czasopismach amerykańskiej inteligencji (m.in. w takich jak: „Newsweek”, „The New York Times”, „The Guardian”, „The New Yorker”, „Atlantic Monthly”, „TLS”, „The Washington Post”, „The Boston Globe”, „The Philadelphia Inquirer”, „New Scientist”, „The American Scholar”, „The Wilson Quarterly” i innych. Wszystkie je można znaleźć pod adresem: <http://theartinstinct.com>).

Przed pojawieniem się *Instynktu sztuki* na filozoficznym rynku idei Dutton był znany przede wszystkim z oryginalnych analiz problemu fałszerstw w sztuce, intencjonalizmu w praktyce artystycznej oraz jako krytyk postmodernizmu i adwokat sztuki plemienną (spierał się m.in. z A. Danto, N. Goodmanem, a także antropologami R. Bunzel, M. Torgovnick). Był też redaktorem i współautorem pierwszego estetyczno-filozoficznego zbioru poświęconego teorii fałszerstw *The Forger's Art: Forgery and the Philosophy of Art* (Berkeley 1983).

W serii artykułów z lat 2002–2009 Dutton przedstawił opis związków nauk ewolucyjnych o ludzkiej psychice z filozofią sztuki, rozwinięty i usystematyzowany następnie w *The Art Instinct*. Jako pierwszy w dziejach filozof sztuki połączył dwie, wydawałoby się, odległe dyscypliny — sztukę i nauki ewolucyjne. Starając się dowieść, że ludzkie preferencje estetyczne nie są (jak twierdzą estetycy moderni) „konstrukcjami społecznymi”, lecz uniwersalnymi, międzykulturowymi cechami ewolucyjnymi, ukształtowanymi przez dobór naturalny i płciowy, nadal odwoływał się do klasycznych sporów obecnych w teorii estetycznej. Większość podejmowanych przez niego wcześniej w oryginalny sposób kwestii filozoficzno-estetycznych (takich jak: postmodernizm *vs.* intencjonalizm w praktyce i krytyce artystycznej; uniwersalizm estetyczny *vs.* formalizm estetyczny; autentyczność sztuki *vs.* fałszerstwo i plagiatorkstwo jako problemy filozoficzne; oraz „skupiskowa” definicja sztuki (*cluster definition of art*)) znalazło zastosowanie w jego Darwinowskiej analizie sztuki. Jak zauważył Joseph Carroll, Dutton — w przeciwieństwie do Ellen Dissanayake, uważanej za prekursorkę ewolucjonistycznego myślenia o sztuce — koncentrował się przede wszystkim na sztuce wysokiej rozwiniętych cywilizacji — tym, co Clive Bell określał mianem „chłodnych szczytów sztuki” — i rzucał nowe ewolucyjne światło

na kwestie, które wcześniej podejmowane były przez estetyków modernistycznych. Tym, co wyróżniało stanowisko estetyczne Duttona, był swoisty mariaż teoretycznego naturalizmu i empiryzmu (w późnych latach 80. przeprowadził przełomowe badania terenowe dotyczące norm estetycznych rzeźbiarstwa ludu z Sepik River w Nowej Gwinei), a także uniwersalistyczne przekonanie, że „wiele sposobów, w jakie sztuka jest dyskutowana i doświadczana łatwo przekracza granice kulturowe i radzi sobie z globalną akceptacją bez pomocy akademików i teoretyków”¹.

Teksty Duttona były tłumaczone na hiszpański, mandaryński, wietnamski, fiński, polski (przez niżej podpisanego), niemiecki, duński, francuski, koreański, włoski, holenderski i rosyjski. Zasiadał w radach programowych takich czasopism, jak: „The Journal of Value Inquiry”, „Evolutionary Psychology”, „Journal of Comparative Literature and Aesthetics”, „Contemporary Aesthetics”.

Od dwóch lat był chory na raka prostaty, co skrzętnie ukrywał przed światem.

You are amazing! — pisał w swoim stylu w mailu na początku grudnia, w odpowiedzi na jeden z moich raportów badawczych, którymi sukcesywnie go obdarzałem. Był już wtedy bardzo chory. Listy od Niego przychodziły rzadziej, ale zawsze miały tę szczególną cechę — podnoszące na duchu, wynosiły adresata do poziomu, do którego ten, jak się wydaje, niezasłużenie się zbliżył. Jak wtedy, gdy — konsultując z nim zawartość zbioru jego tłumaczeń — zapytałem Go, które swoje teksty najchętniej by w nim widział. Odparkł: „To zależy od Ciebie, Twój wybór będzie z pewnością lepszy”.

Był nie tylko skromny, ale przede wszystkim szczodry. Bardzo chciał przyjechać do Polski — nie pozwolił mu na to stan zdrowia. Był wstrząśnięty naszą narodową tragedią, wysyłał przejmujące wyrazy współczucia i widać było, że mocno się z nami, Polakami, solidaryzował. Napisał (wraz z prof. Adamem Chmielewskim) tekst *Sorrow and Anger*, który obiegił internetowy (i gazetowy) świat (jego okrojona wersja ukazała się m.in. w *Los Angeles Times*).

Będąc prekursorem nowej dyscypliny teoretycznej — estetyki ewolucyjnej — stapał po grząskim gruncie. Jakkolwiek Jego głęboka i wszechstronna wiedza na temat sztuki nie podlegała dyskusji, to jako filozof i humanista łatwo mógł narazić się na zarzut jedynie pobieżnej znajomości teorii ewolucyjnej. Było dokładnie odwrotnie. Absolutnie gruntownie zaznajomiony z mechanizmami doboru naturalnego imponował przyrodnikom, a swą wiedzę stale uaktualniał.

Gdy dwa tygodnie przed śmiercią został uhonorowany University of Cantenbury’s Research Medal za wkład w rozwój swej dyscypliny, opiniujący jego nominację do medalu Steven Pinker powiedział o nim: „prawdziwy intelektualny lider, zdumiewająco produktywny i odważny naukowiec i jeden z najbardziej wpływowych nauczycieli akademickich na świecie”.

I taki właśnie był — twórczy i inspirujący zarazem. Nie było mi dane poznać Go osobiście (wszak mogę powiedzieć, że znałem Go) — globalna wioska, której

¹ D. Dutton, *The Art Instinct. Beauty, Pleasure and Human Evolution*, New York-Berlin-London 2009, s. 51.

był uosobieniem, okazała się zbyt lokalna, nieprzystępna. Pozostało mi Jego przesłanie: *It's unlikely I will be able to work with you. In person* — napisał w jednym z ostatnich listów.

Denis, możesz być spokojny, jeszcze nieraz znajdzie się powód, aby razem pracować.